

LKS CZaniec - Beskid Skoczów - 0:0

Data publikacji: 27.04.2008 0:00



brak zdjęcia

Pierwszą wiosenną stratę punktową w rozgrywkach IV ligi zanotowali piłkarze Beskidu Skoczów.

W sobotę 26 kwietnia w meczu XXIII kolejki podopieczni **Adama Noconia** bezbramkowo zremisowali na wyjeździe z LKS Czaniec.

Początek spotkania należał do gospodarzy, którzy kilkakrotnie zagrozili bramce Beskidu. Najbliżej zdobycia gola był w 7 minucie Rafał Bączek. Po jego strzale piłkę z linii bramkowej wybił **Mirosław Łacek**. Z biegiem czasu mecz się wyrównał, ale sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Po pół godzinie gry w walce o piłkę zderzyli się **Dariusz Ihas** i Piotr Świerzyński. Niestety, dla piłkarza gości oznaczało to koniec gry i wizytę w szpitalu. Kilka minut później defensywa Beskidu doznała kolejnego osłabienia, kiedy to z powodu kontuzji boisko opuścił **Remigiusz Hudek**.

Pierwsze dwadzieścia minut drugiej odsłony to przewaga naszego zespołu, jednak Krzysztof Oleksy dwukrotnie okazał się lepszy od **Bogdana Pruska**. Kilka minut później piłka jedyny raz ugrzęzła w siatce. Po uderzeniu Piotra Balonka, **Joachim Mikler** 'wypluł' futbolówkę wprost pod nogi Mateusza Płonki, który trafił do bramki. Sędzia gola nie uznał, dopatrując się zagrania ręką przez napastnika Czańca. W końcówce sędzia pomylił się po raz drugi, tym razem nie zauważając zagrania ręką obrońcy gospodarzy w polu karnym po dośrodkowaniu **Piotra Smolca**.

Skład Beskidu: Mikler - Zaremski, Łacek, Hudek (42. Kotrys), D. Ihas (34. Rumiński) - Smolec, Tkocz, Kolisz, Stalmach - A. Ihas (89. Adamek), Prusek